

Sygnatura akt I 1Ca 411/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 27-11-2015 r.

Sąd Okręgowy w Koninie, I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: SSO Aleksandra Bolczyk

Sędzia SO Ewa Kozłowska

Sędzia SO Iwona Przyłębska – Grzybowska – spr.

Protokolant: st. sekr. sąd. Magdalena Radziemska

po rozpoznaniu w dniu 27-11-2015 r. w Koninie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. N.

przeciwko J. K. (1) i E. W., prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...) Budowlane (...) J. K. (1), (...) spółka cywilna w T.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Turku

z dnia 26 maja 2015r. sygn. akt I C 254/14

1.Oddala apelację.

2.Zasądza od powódki na rzecz pozwanych kwotę 77 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa

adwokackiego w postępowaniu apelacyjnym.

Ewa Kozłowska Aleksandra Bolczyk Iwona Przyłębska -Grzybowska

Sygn. akt I 1 Ca 411/15

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym do Sądu Rejonowego w Turku w dniu

4 marca 2014 r. powódka J. N. wniosła o zasądzenie od pozwanych J. K. (1) i E. W. prowadzących działalność gospodarczą pod nazwą (...) Budowlane (...) J. K. (1) i (...) s.c. w T. kwoty 69 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 października 2013 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka podniosła, iż w dniu 24.08.2013 r. zakupiła u pozwanych baterię kuchenną za kwotę 69 zł. W dniu 17.10.2013 r. stwierdziła, że zakupiona bateria uległa uszkodzeniu, przestała lecieć zimna woda

mimo maksymalnego odkręcenia pokrętki głowicy. Powódka zgłosiła baterię do reklamacji, otrzymała odpowiedź, że reklamacja jest bezzasadna, ponieważ została zgłoszona po upływie 2 miesięcy, jakie miała na zgłoszenie reklamacji. Powódka dotrzymała ustawowego terminu zgłoszenia reklamacji, na kolejne swoje pismo otrzymała odpowiedź, że reklamacja polega na naprawie,

a powódka nie przekazała pozwanym baterii. Zdaniem powódki użytkowała baterię w sposób właściwy. Powódka postanowiła odstąpić od umowy, gdyż chcąc korzystać z wody w gospodarstwie domowym zmuszona była kupić inną baterię kuchenną.

W odpowiedzi na pozew złożonej dnia 23 czerwca 2015 r. pozwani J. K. (1) i E. W. wnieśli o oddalenie powództwa w całości.

W uzasadnieniu pozwani zaprzeczyli, aby z ich winy, bądź winy materiału doszło do uszkodzenia baterii. Powódka była u pozwanych w sklepie z reklamacją, ale żądała zwrotu pieniędzy, nie godziła się na naprawę, bądź wymianę rzeczy na nową. Zdaniem pozwanych powódka powinna skorzystać z procedury gwarancji u producenta towaru firmy (...).

W piśmie procesowym z dnia 30 lipca 2014 r. powódka podniosła, iż zakupiona u pozwanych bateria od samego początku nie działała sprawnie, a udała się do sklepu z reklamacją dnia 17.10.2013 r., wówczas gdy wadliwa bateria została zdemonstrowana przez monter. Nowa bateria zakupiona przez powódkę działa sprawnie.

Wyrokiem z dnia 26 maja 2015 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt I C 254/14 oddalił powództwo (punkt 1. wyroku), zasądził od powódki J. N. na rzecz pozwanych J. K. (1) i E. W. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą (...) Budowlane (...) J. K. (1), (...) s.c. z siedzibą w T. solidarnie kwotę 300 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt 2. wyroku) oraz nakazał pobrać od powódki J. N. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Turku kwotę 73,67 złotych tytułem części nie uiszczonych kosztów sądowych (punkt 3. wyroku).

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 24 sierpnia 2013 r. powódka J. N. zakupiła w sklepie pozwanych J. K. (1) i E. W. prowadzących działalność gospodarczą pod nazwą (...) Budowlane (...) J. K. (1) i (...) s.c. w T. baterię umywalkową dwuuchwytową produkcji H. w M. i uiszczyła tytułem ceny kwotę 69 zł.

Po zakupie baterię powyższą zamontował w kuchni powódki w jej domu w S. sąsiad B. S. (1), który z zawodu nie jest hydraulikiem, ale wykonuje zawód cieśli - zbrojarza. B. S. (1) wymontował starą, uszkodzoną baterię i założył baterię zakupioną u pozwanych. Od początku po zamontowaniu był problem z przepływem wody, mianowicie przepływ zimnej wody był bardzo słaby. Powódka stwierdziła, iż B. S. (1) ma to poprawić, więc ten odkręcił baterię, wyjął jeden z wężyków i na jego miejsce włożył wężyk od innego producenta, o większej średnicy. Przy dokręcaniu drugi z wężyków został fizycznie skręcony. Powyższa czynność wymiany wężyka nie poprawiła problemu z przepływem wody. Tego dnia B. S. (1) nie wykonał już u powódki żadnych czynności. Powódka z baterii kuchennej korzystała do października 2013 r.

Z uwagi na to, że woda nadal słabo leciała J. N. w dniu 25 września 2013 r. zakupiła kolejną baterię kuchenną za kwotę 140 zł i czekała, aż sąsiad B. S. (1) wróci z pracy za granicą, aby dokonać wymiany baterii na nowo zakupioną. Stało się to w dniu 17 października 2013 r. Nowo założona bateria działała sprawnie. Tego samego dnia J. N. pojechała razem ze znajomą M. G. do sklepu pozwanych, biorąc ze sobą wymontowaną baterię w pudełku. M. G. została w samochodzie przed sklepem pozwanych, nie wchodziła do środka. Pierwszą osobą, z którą powódka rozmawiała w sklepie była pracownica pozwanych R. P.. Powódka powiedziała jej, iż chce oddać baterię i otrzymać zwrot pieniędzy w kwocie 69 zł. R. P. poinformowała powódkę, iż bateria może być oddana do producenta z reklamacją i ewentualnie wymieniona na nową, jeśli jest uszkodzona. Powódka nie chciała się na to zgodzić, żądając zwrotu pieniędzy. Wówczas pracownica sklepu skierowała powódkę do właścicielki E. W., która była obok. Powódka powtórzyła żądanie, a pozwana wyjaśniła, iż może oddać baterię do producenta, który może ją naprawić lub wymienić na nową. Powódka nie chciała przyjąć

tego do wiadomości, mając nową baterię zamontowaną w kuchni, nie była zainteresowana wymianą lub naprawą, a wyłącznie zwrotem ceny. Powódka była bardzo zdenerwowana, kilkakrotnie rzuciła pudełkiem z baterią na ladę sklepową. Ponieważ atmosfera w sklepie zrobiła się nieprzyjemna, dochodziło do wyzwisk, pozwana powiedziała do powódki, aby opuściła sklep, gdyż w przeciwnym razie wezwie Policję. Powódka skierowała się do drzwi, a pozwana szła za nią, aby jej oddać baterię. W tym czasie do sklepu wszedł pozwany J. K. (1), ojciec E. W.. Pozwany również poprosił powódkę o opuszczenie sklepu. Powódka wyszła ze sklepu, a pozwana położyła sporną baterię w pudełku na betonowej rampie przed sklepem, skąd wzięła ją powódka. Świadkiem zdarzenia był klient sklepu pozwanych J. K. (2) oraz druga z pracownic sklepu.

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 13 listopada 2013 r. powódka skierowała do pozwanych pismo, w którym złożyła reklamację z tytułu niezgodności zakupionej przez nią baterii z umową i zażądała zwrotu pieniędzy w związku z odstąpieniem od umowy, gdyż wada towaru jest istotna. W odpowiedzi na powyższe pozwani poinformowali powódkę pismem z dnia 15 listopada 2013 r., iż skoro nieprawidłowość ujawniła się po 2 miesiącach użytkowania, domniemywać należy, że wada nastąpiła podczas użytkowania. Powódka winna się zgłosić do punktu serwisowego prowadzonego przez producenta, gdzie będzie rozpoznana jej reklamacja. W piśmie z dnia 29 listopada 2013 r. powódka poinformowała pozwanych, iż dochowała dwumiesięcznego terminu zgłoszenia wady, gdyż była w sklepie pozwanych w dniu 17 października 2013 r. W kolejnym piśmie z dnia 10 grudnia 2013 r. pozwani poinformowali powódkę, że nie mogą uwzględnić jej reklamacji, gdyż nie są w posiadaniu zakupionego towaru i winna zgłosić się w ramach gwarancji do producenta. Wobec nieuwzględnienia reklamacji powódka zwróciła się o pomoc do Powiatowego Rzecznika Praw Konsumentów w T., który skierował do pozwanych pismo z dnia 31 stycznia 2014 r. w celu wyjaśnienia przedmiotowej sprawy. Pozwani odpowiedzieli Rzecznikowi pismem z dnia 6 lutego 2014 r. podtrzymując swoje dotychczasowe stanowisko.

Przedmiotowa bateria jest baterią umywalkową dwuuchwytową, gdzie mieszkanie wody zimnej i gorącej następuje w wylewce baterii. Korpus oraz wylewka przedmiotowej baterii nie miały w chwili jej zakupu wady fabrycznej, tkwiącej wewnątrz towaru. Obecnie jeden z wężyków jest ugnieciony i skręcony w miejscu końcówki nakrętnej, a drugi ma uszkodzoną, zerwaną końcówkę nakrętną i nie pochodzi z zakupionego u pozwanych zestawu, ma większą średnicę. Na wadę w postaci złego przepływu wody miał tylko i wyłącznie wpływ wadliwy montaż baterii. Na skutek użycia zbyt dużej siły podczas montażu nastąpiło przesunięcie pierścienia dystansowego ze specjalnego rowka do góry, co w efekcie spowodowało osunięcie się dolnego kroćca wylewki poniżej otworów zasilających wylewkę baterii.

W toku niniejszego postępowania powódka przekazała pozwany przedmiotową baterię wraz z wężykami w celu przesłania jej do producenta firmy (...). J. w M.. Producent sporządził protokół reklamacyjny, w którym stwierdził, iż nie może uznać reklamacji, gdyż wężyk przyłączeniowy do baterii nie pochodzi z firmy (...).

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie rzeczowego oraz osobowego materiału dowodowego, a także opinii biegłego sądowego w dziedzinie sieci, instalacji wodno – kanalizacyjnej i CO Z. G. podzielając wnioski opinii.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd I instancji zważył, że w przedmiotowej sprawie do umowy sprzedaży baterii kuchennej zawartej dnia 24.08.2013 r. pomiędzy powódką J. N., a pozwany J. K. (1) i E. W. prowadzącymi działalność gospodarczą pod nazwą (...) Budowlane (...) J. K. (1) i (...) s.c. w T. znajdują zastosowanie przepisy ustawy z dnia 27.07.2002r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie kodeksu cywilnego (Dz. U. z 2002r., Nr 141, poz. 1176).

W dalszej części rozważań Sąd ten wskazał, że w dniu 24 grudnia 2014 r. weszła w życie ustawa z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta (Dz. U. z dnia 24 czerwca 2014 r.). Na mocy art. 52 tej ustawy utraciła moc ustawa z dnia 27.07.2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie kodeksu cywilnego. Jednakże w

oparciu o art. 51 nowej ustawy do umów zawartych przed dniem wejścia w życie nowej ustawy, tak jak w rozpoznawanej sprawie, stosuje się przepisy dotychczasowe.

Po przytoczeniu treści nory art. 4 ust. 1 oraz 8 powołanej ustawy Sąd orzekający wskazał, że towar konsumpcyjny jest zgodny z umową, jeżeli nadaje się do celu, do jakiego takiego rodzaju towar jest zwykle używany, oraz gdy jego właściwości odpowiadają właściwościom cechującym towar tego rodzaju.

W dalszej części rozważań Sąd ten podkreślił, że z ustalonego stanu faktycznego wynika, iż korpus baterii zakupionej przez powódkę w sklepie pozwanych oraz wylewka tej baterii nie mają wad. Wlot wylewki nie jest uszkodzony. Wadę posiada natomiast jeden z wężyków, albowiem jest fizycznie skręcony, drugi w ogóle nie pochodzi z zestawu zakupionego u pozwanych. Wady wężyków, co wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, powstały już po zakupie baterii na etapie montażu. Sąd I instancji wskazał, że na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności opinii biegłego sądowego ustalił, iż nieprawidłowa praca przedmiotowej baterii związana jest wyłącznie ze złym montażem baterii w instalacji. Gdyby obecnie bateria została zamontowana w sposób prawidłowy i przy użyciu niewadliwych i pochodzących z zestawu wężyków, działałaby sprawnie. Tym samym zostało – w ocenie Sądu I instancji - na podstawie wiarygodnych dowodów, obalone w sprawie domniemanie, że wada towaru istniała w chwili jego wydania.

W świetle poczynionych ustaleń i treści cytowanych przepisów ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie kodeksu cywilnego Sąd Rejonowy uznał, że powódka J. N. nie miała prawa do odstąpienia od umowy sprzedaży i żądania zwrotu uiszczonej przez siebie ceny, ani też prawa do żądania naprawy, bądź wymiany baterii na nową.

Wobec powyższego powództwo podlegało oddaleniu przez Sąd orzekający.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. uwzględniając okoliczność, iż powódka przegrała proces w całości i jest zobowiązana do poniesienia kosztów tego procesu w całości. Sąd ten wyjaśnił szczegółowo jakie kwoty składają się na koszty procesu.

Apelację od powyższego wyroku złożyła powódka J. N. i wniosła o: uwzględnienie powództwa, oddalenie wniosku pozwanego, zasądzenie od pozwanego kwoty należnej biegłemu, zasądzenie od pozwanego kosztów powódki: 69,00 złotych tytułem kosztu baterii wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 października 2014 roku do dnia zapłaty, 30,00 złotych tytułem opłaty za znaczek sądowy, 240,00 złotych tytułem kosztów poniesionych przez świadka, 270,00 złotych tytułem łącznych kosztów poniesionych przez powoda.

W uzasadnieniu skarżąca wskazała m.in., że Sąd pozbawił się dowodu rzeczowego udostępniając go pozwany, kwestionując przy tym wnioski płynące z opinii sporządzonej przez biegłego sądowego. W ocenie apelującej przyczyną stwierdzonych nieprawidłowości w użytkowaniu baterii kranowej była wada wylewki. W dalszej części uzasadnienia apelacji powódka zakwestionowała ocenę zeznań świadka B. S. (2) oraz świadków zawnioskowanych przez stronę pozwaną.

Pozwani wnieśli o oddalenie apelacji oraz zasądzenie kosztów postępowania przez Sądem II instancji wg norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powódki J. N. okazała się nieuzasadniona.

Ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego są prawidłowe, znajdują potwierdzenie w przeprowadzonych dowodach, ocenionych bez naruszania zasad swobody sędziowskiej, wobec czego Sąd Okręgowy przyjmuje je za własne i czyni

podstawą niniejszego orzeczenia. Zastrzeżeń nie budzi też prawidłowość subsumpcji dokonanej przez Sąd I instancji i trafność zastosowania przepisów prawa materialnego.

Wbrew stanowisku apelującej Sąd I instancji nie dopuścił się żadnych uchybień, które musiałyby skutkować koniecznością zmiany, bądź uchylenia zaskarżonego orzeczenia.

Jako nieuzasadniony ocenić zatem należy wszelkie wyeksponowane w uzasadnieniu złożonego środka zaskarżenia zarzuty apelacyjne, które negując kształt zaskarżonego rozstrzygnięcia kwestionują jednocześnie wnioski przeprowadzonej w sprawie opinii biegłego sądowego oraz ocenę osobowego materiału dowodowego.

Szczegółowa lektura dokumentów zgromadzonych w aktach przedmiotowego postępowania wskazuje, że nie doszło do naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c.

Aby bowiem zarzucić skutecznie naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. skarżąca powinna wskazać, jaki konkretnie dowód mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy sąd uznał za wiarygodny i mający moc dowodową albo za niewiarygodny i niemający mocy dowodowej oraz w czym przy tej ocenie przejawia się naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 18 stycznia 2002 roku sygn. I CKN 132/01, publ. LEX nr 53144).

Kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może polegać zatem jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego podmiotu oceny materiału dowodowego (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2002 r. sygn. II CKN 572/99, publ. LEX nr 53136). Apelujący ma bowiem obowiązek wykazania naruszenia przez sąd paradygmatu oceny wynikającego z art. 233 § 1 k.p.c., a zatem wykazania, że sąd a quo wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2010 roku, II UK 154/09, publ. LEX nr 583803; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 10 września 2009 roku, I ACa 550/09, publ. LEX nr 756654).

Stwierdzić także należy, iż jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 27 września 2002 roku sygn. II CKN 817/00, publ. LEX nr 56906).

Apelacja J. N. tak wymaganych zarzutów nie przedstawia i nie wskazuje, aby ocena dowodów oraz oparte na niej wnioski były dotknięte uchybieniami, w szczególności dotyczy to wymienionych przez skarżącą zeznań świadków: R. P. oraz J. K. (2), a także M. G. i samych stron postępowania – na okoliczność przebiegu zdarzenia w dniu 17 października 2013 roku w sklepie prowadzonym przez pozwanych (które to fakty pozostają w istocie bez wpływu na ocenę roszczenia wywiedzionego przez J. N.) oraz świadka B. S. (2) na okoliczność montażu baterii umywalkowej dwuuchwytowej produkcji H.. Wbrew bowiem stawianym zarzutom Sąd Rejonowy dokonał logicznej, przemyślanej i zgodnej z doświadczeniem życiowym oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, a swoją ocenę przedstawił w sposób niezwykle drobiazgowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Sąd odwoławczy natomiast w pełni tę ocenę podziela. Dokonanej bowiem przez Sąd I instancji ocenie nie sposób postawić zarzutu arbitralności. Skarżąca J. N. negując ocenę zeznań B. S. (2) w zakresie sposobu montażu przedmiotowej baterii, tj. skręcenia jednego z wężyków powołuje się przede wszystkim na wieloletnie doświadczenie świadka i z faktu tego próbuje uczynić jednocześnie podstawę podważenia wniosków opinii przeprowadzonej w toku postępowania pierwszoinstancyjnego. Nie przecząc, że praktyka wskazanego świadka umożliwia mu wykonywanie szeregu czynności montażowych, bez potrzeby ich weryfikacji stwierdzić trzeba, iż wyłącznie ta okoliczność nie może stanowić podstawy przedmiotowego orzeczenia, w świetle jednoznacznych i kategorycznych twierdzeń biegłego sądowego, który posiadając – w przeciwieństwie do apelującej i Sądu rozpoznającego przedmiotową sprawę, jak również Sądu odwoławczego –

specjalistyczną wiedzę z zakresu m.in. instalacji wodno-kanalizacyjnej i co ustalił przyczyny nieprawidłowej pracy baterii wykluczając w sposób stanowczy, aby przyczyną eksponowanych przez apelującą nieprawidłowości w działaniu baterii kranowej były wady wylewki bądź korpusu stwierdzając, iż przyczynę tę stanowił wyłącznie nieprawidłowy montaż tej baterii wywołujący wady wężyków.

Powyższe trafną czyni zatem ocenę Sądu Rejonowego także w zakresie dowodu z opinii biegłego sądowego, tym bardziej, że także ocena tego środka dowodowego pozostawała oceną wszechstronną i pełną, wyjaśniając przy tym walory tej opinii poprzez odwołanie się do wiedzy, doświadczenia zawodowego biegłego, a także jego fachowości, co zgodne jest ze stanowiskiem judykatury w zakresie oceny dowodu z opinii biegłego, czy też instytutu naukowego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 roku, sygn. akt I CKN 1170/98; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2004 roku, V CK 143/04).

Ważąc na powyższe jako chybione ocenić trzeba argumenty skarżącej, w których polemizuje (nie posiadając przy tym – jak zaznaczono – wiedzy fachowej) ze wskazaną przez biegłego sądowego przyczyną złego działania baterii umywalkowej. Stanowisko J. N. dziwi tym bardziej, że w toku postępowania pierwszoinstancyjnego nie wniosowała o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego.

Jako nieuzasadnione ocenić także należy stanowisko skarżącej, w którym podważa wydanie przez Sąd I instancji pozwanym przedmiotowej baterii umywalkowej celem skierowania jej do serwisu i ewentualnie ugodowego zakończenia przedmiotowego postępowania. Apelująca eksponując tę okoliczność pomija, że na rozprawie w dniu 7 sierpnia 2014 roku wyraziła zgodę na wydania owej baterii umywalkowej pozwanym (vide: k. 39 v akt), co stanowiło podstawę wydania jej pozwanym. Negowanie zarazem prawdziwości baterii przekazanej następnie biegłemu nie może odnieść zamierzonego skutku, tym bardziej, że z całokształtu okoliczności sprawy wynika, że przedmiotowa bateria umywalkowa posiadała skręcenie jednego z dwóch wężyków stanowiących część baterii.

Konstatując podnieść trzeba, że w przedmiotowej sprawie – wbrew zarzutom apelacyjnym – nie zachodziły żadne przesłanki do kwestionowania prawidłowości stanowiska Sądu Rejonowego w przedmiocie braku wady baterii umywalkowej dwuuchwytowej produkcji H.. Wywiedzioną zaś apelację uznać trzeba za polemikę z prawidłowym i znajdującym oparcie w materiale dowodowym rozstrzygnięciem Sądu I instancji.

Wobec powyższych rozważań i z mocy art. 385 k.p.c. apelację powódki jako bezzasadną należało oddalić (punkt 1. wyroku).

O kosztach zastępstwa advokackiego w postępowaniu odwoławczym orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 1 i art. 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności advokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) – punkt 2. wyroku.

Ewa Kozłowska Aleksandra Bolczyk Iwona Przyłębska – Grzybowska